

dowej, jak i samorządowej, postrzega się w kategoriach „instytucjonalnej nieodpowiedzialności”, co może prowadzić do niebezpiecznego paraliżu decyzyjnego, którego skutkiem są wielomiesięczne, a nawet roczne opóźnienia w realizacji programów pomocowych; powszechnie ocenia się, że wiedza i umiejętności kadr administracyjnych są znacznie ograniczone, szczególnie w administracji samorządowej (s. 195). O słabości kadr świadczą poważne trudności, na jakie napotykają organy samorządowe w operacjonalizacji i wdrażaniu uchwalonych przez siebie strategii rozwoju oraz profesjonalnym przygotowaniu wniosków o finansowanie projektów ze środków unijnych (s. 193). Ważne wyzwania w procesie przemian ujawniają się przed rolnictwem. Naprzeciw im wychodzi program wspierający rolnictwo i obszary wiejskie, funkcjonujący pod nazwą Sapard; przewiduje się w nim udzielenie w latach 2000–2006 pomocy finansowej dziesięciu państwom Europy Środkowej i Wschodniej; określa się zadania, które należy uwzględnić w planie pomocowym (s. 201). Stosunek społeczności lokalnych do wyzwań integracyjnych zarysowano posługując się rzeczywistością Kalisza oraz gminy Włoszakowice. Z badań opinii publicznej wynika, że wzrasta poparcie społeczeństwa dla procesów integracyjnych; w 2003 r. według badań wyrażało je 74%, przeciw było 18%. W stanowisku tym niezwykle czytelna była zależność między pozycją społeczną, wiekiem, wykształceniem respondentów. Postrzeganie miejsca w Unii Europejskiej w istotnym stopniu uzależnione jest od polityki informacyjnej państwa; w ocenie specjalistów ujawniły się tu duże niedostatki (s. 215).

Podstawę źródłową referatów stanowią najnowsze materiały normatywne, administracyjne oraz samorządowe, które skonfrontowano z podstawową wykładnią naukowo-badawczą zawartą w opracowaniach szkoleniowych oraz *stricte* naukowych.

Prezentując książkę jako całość należy stwierdzić, że jest to interesujący politologiczny ogląd dokonujących się przemian lokalnych w wymiarze procesów globalnych. Odnotowuje się nie tylko deskryptywnie zjawiska ujawniające się w procesie przemian samorządowych, ale w istotnym stopniu eksplanacyjnie wskazuje się na przyuczyny i skutki zachodzących zjawisk i procesów. Na uwagę zasługuje krytyczny (naukowy) ogląd procesów; wskazuje się zarówno słabe strony rze-

czywistości globalnej, ogólnoeuropejskiej, zachodnioeuropejskiej, jak polskiej, regionalnej i lokalnej. Wyraźnie akcentuje się słabości rzeczywistości polskiej u progu nowego funkcjonowania w strukturach jednoczącej się Europy; podkreśla się rozdźwięk między wysokim stopniem apologetyki przemian, deklaratywnością społeczno-polityczną a praktyką przekształceń samorządowych i integracyjnych.

Andrzej Chodubski

Miron Kłusak, *Między historią a polityką*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, ss. 260.

Ogląd zjawisk życia społeczno-politycznego w długim horyzoncie czasowym ujawnia swoiste powtarzanie się przyczyn ich powstawania, podobne cykle rozwoju oraz następstwa; zauważa się podobne uwarunkowania określonych sytuacji i zjawisk ujawniających się w czasie i różnej przestrzeni; zauważa się zdobywanie, utrzymywanie pozycji społecznej w życiu politycznym przez jednostki oraz różną recepcję ich działalności, nie zawsze sprawiedliwą z ich punktu widzenia oraz postrzeganą też w perspektywie upływającego czasu. Refleksyjny ogląd różnych zjawisk z przeszłości i teraźniejszości zorientowany na ukazanie ponadczasowych uwarunkowań zjawisk, zachowań, postaw, aspiracji politycznych jednostek oraz wielkich grup społecznych zaprezentował w eseistycznej formie w książce, pt. *Między historią a polityką* Profesor Miron Kłusak. Zaprezentował 21 zagadnień, w których stara się wykazać, że w całokształcie życia społeczno-politycznego nie do uniknięcia jest problem konieczności wyboru, ponoszenia odpowiedzialności i zderzenia się z prawdą; niczego nie można osiągnąć raz na zawsze; los człowieka zawsze od kogoś zależy; przy tym dużo uwagi poświęca jednostce, wskazując, że jednostki wybitne torują drogę prawdzie przy pomocy ponadprzeciętnego rozumu, odkrywając po drodze dobro, piękno i nieskończoną harmonię wizji doskonałych; człowiek ciągle musi się uczyć rozpoznawać rzeczywistość realną, teraźniejszość; nie rozumiejąc teraźniejszości, nie jest gotowy do przyszłości (s. 253–254).

Pierwszy esej poświęcony jest kaznodziei i reformatorowi Kościoła czasów Odrodzenia we Włoszech, dominikanowi Giorlamo Savonaroli (1452–1498). Przez ukazanie obrazu działania dowodzi się, że w determinizmie reguły życia społecznego dochodzenie do sprawiedliwości wbrew „wszystkiemu i wszystkim” skazane jest na niepowodzenie, na najwyższą klęskę, jako że nieliczenie się z realiami zawsze drogo kosztuje; nie można się również mianować prorokiem Boga na Ziemi, licząc, że On to wszystko zniesie i pozwoli wszystko na siebie zwać (s. 5).

Prezentując ogniwa z życia i działalności Savonaroli, przywołuje się w interpretacji niektórych postaw i zachowań ponadczasową myśl filozoficzną oraz polityczną; np. przywołując o nim opinię potomnych, podkreśla się „Z Savonaroli niektórzy robią świętego, inni herezjarchę, prekursora Lutra, inni bohatera wolności. Nie pomyślą jednak o tym, że prawdziwi święci nie posługują się świętymi do załatwienia ludzkich spraw; prawdziwi heretycy nie umierają na łonie Kościoła” (s. 60).

Zagadnienie drugie poświęcono przemianom politycznym we Francji na początku lat 90. XX w. Po wyborach parlamentarnych w marcu 1993 r. ujawniła się przegrana lewicy; wskazuje się, że jest regułą, że zwycięscy wyborów parlamentarnych możliwie surowo i skrupulatnie podliczają swoich poprzedników, aby wykazać, w jaki strasznym stanie zostali gospodarzami, że kasa jest pusta, szaleje inflacja, deficyt budżetowy grozi państwu bankructwem, a w polityce panuje bałagan i korupcja. Zabieg ten jest powszechnie i wszędzie stosowany, ponieważ nikomu nie udaje się wywiązać ze wszystkich obietnic, którymi hojnie szafuje się w czasie kampanii wyborczej. Najlepiej, jeżeli można udowodnić poprzednikom niekompetencję, nieudolność, nieodpowiedzialność, korupcję – im więcej, tym lepiej, bo wtedy można powiedzieć wyborcom: owszem, chcieliśmy, bardzo pragniemy, ale nędzą państwowej kasy, bałagan i demoralizacja zmuszają nas niestety zastosowania niepopularnych środków, w postaci cięć budżetowych, nadzwyczajnych oszczędności, podniesienia podatków, programów reprivatyzacji i restrukturyzacji, które przecież muszą kosztować, i gdybyśmy wiedzieli, że zastaniemy taki bałagan, nasze obietnice byłyby oczywiście znacznie skromniejsze, może nawet przegralibyśmy wybory, ale ponieważ to właśnie my jeste-

śmy odpowiedzialni i właśnie my kierujemy się interesem narodu, dlatego, jesteśmy zmuszeni do zastosowania środków, które są zasadniczo obce naszej polityce. W sytuacji, którą zastaliśmy są jednak koniecznością; dlatego im wina poprzedników większa, tym większe również uznanie dla nowej władzy, która nawet w sytuacji tak tragicznej, kierując się interesem społecznym jest gotowa wziąć na siebie ciężar obowiązków i brzemień odpowiedzialności (s. 63). Za przegraną w wyborach marcowych musiała zapłacić wysoką cenę polityczną lewica we Francji; ujawniła się bezpardonowa walka w kierownictwie partii rządzącej; powszechne stały się skandale, które w wydaniu medialnym wstrząsnęły życiem politycznym Francji.

Zagadnienie trzecie dotyczy konfliktu społecznego i możliwości jego regulacji. Wskazuje się w nim na główne generujące napięcia konflikty społeczne, wśród których eksponuje się nienastępowanie w czasie zmian łączących społeczeństwo oraz warunki i okoliczności, w których ono funkcjonuje; konflikty nie rządzą się przesłankami licznymi i racjonalnymi, nie są też przewidywalne; podkreśla się, że napięcia społeczne zaczynają się zwykle tam, gdzie rodzą się przywileje; dostarcza się licznych przykładów generujących sytuacje konfliktowe, zwłaszcza wynikające z funkcjonowania państwa i jego organów; w rozwiązaniu problemów podkreśla się wagę funkcjonowania ładu prawnego; we współczesnym świecie ważnym wyzwaniem jest tworzenie społeczeństwa obywatelskiego; zauważa się, że obywatelskość upodmiotowiając każdą jednostkę w społeczeństwie powoduje, że sama rozwiązuje problemy ją otaczające w ramach istniejącego ładu państwowego.

Czwarte zagadnienie dotyczy ideologicznych uwarunkowań przemian politycznych. Wskazuje się w nim m.in., że obszar polityki jest szczególnie demoralizujący, bo można za pomocą manipulacji uzyskać społeczne poparcie dla działań egoistycznych i moralnie nagannych, ale za to zbieżnych z interesem tego, albo tych, którym udało się podpuścić, nieprzygotowanych, nie rozumiejących itp. (s. 100). Obecnie, w warunkach coraz bardziej skomplikowanej technologii, organizacji i zarządzania, wygrywają najlepiej przygotowani i odpowiedzialni, którzy ciągle potrafią się uczyć; ludzie wyćwiczeni w aktywności osiągają lepsze rezultaty stawiając na pragma-

tyzm, unikając egzaltacji i arogancji tych, którzy bardzo hafaśliwie i często niekonwencjonalnie walczą o sprawiedliwość, czyli o sytuacje, w których to oni mogliby dyktować warunki i reguły gry.

Piąte zagadnienie dotyczy czynników socjokulturowych w rozwoju współczesnego państwa. Zwraca się uwagę na łączenie się tradycji z kształtującymi się nowymi wartościami współczesnego ładu cywilizacyjnego, w warunkach dokonujących się transformacji ustrojowych na przykładzie krajów Europy Środkowej. Zauważa się, że nowe instytucje wymagają ciągłego wsparcia ze strony kultury i wartości społecznych. Przywołuje się różne przykłady z przemian życia politycznego ukazujących rolę państwa w zmieniającej się rzeczywistości globalnej; wskazuje się na rolę tradycyjnych instytucji, jak np. Kościoła w kształtowaniu się nowego ładu społeczno-politycznego oraz kulturowo-cywilizacyjnego. Podkreśla się, że ujawnia się w tych procesach populizm, który toruje drogę oszustowi, osobnikowi bez skrupułów; posługuje się hasłami sprawiedliwości i budzenia nadziei, które są istotne dla pokrzywdzonych i odrzuconych przez los i złych ludzi, a najczęściej jednak, poszkodowanych z powodu braku poczucia elementarnej odpowiedzialności.

Zagadnienie szóste jest dyskursem na marginesie pracy François Fureta pt. *Esej o idei komunistycznej w XX w.* Autor pracy historyk, profesor uniwersytetu w Chicago, znawca przemian rewolucyjnych, a zwłaszcza wielkiej rewolucji francuskiej zajął się m.in. kwestią uznania związków idei rewolucyjnych z komunizmem i faszyzmem; dowodzi, że z wielkiej idei wynika wielka zbrodnia; wielcy manipulatorzy przejmują władzę w sytuacji kiedy przeciwnik jest skłonny do poddania się, bo kończy się potencjał systemu, a degradacja w rezultacie błędów i zaniechań staje się kwestią czasu. Gwałtowne przyspieszenie agonii systemu ucisku pozwala na zastosowanie nadzwyczajnych środków i daje tytuł wyzwoliciela i zbawcy narodu, otwierając drogę do władzy totalitarnej.

Siódme zagadnienie poświęcono miejscu jednostki w procesie przemian; wskazuje się, że interes zmusza jednostkę do podejmowania nieustannych wyborów, bo konkurencja wymusza odpowiedzialność, wysiłek oraz optymalność decyzji (s. 130). Zauważa się, że życie, historia

i doświadczenie pokazują, że różnorodność postaw, dążeń i aspiracji daje porządek i obraz, który przystaje do różnorodności właściwej naturze człowieka. Woluntaryzm, monopol i kolektywizm są zawsze rezultatem manipulacji i obracają się przeciw człowiekowi i społeczeństwu, dając nędzę, zależność, przemoc i załamanie się wszelkich systemów wartości.

Przypomina się tu, że rządy prawa jawią się gwarancją wolnego społeczeństwa. Przekonanie o konieczności i wartościach uniwersalnych jest największym osiągnięciem współczesnego społeczeństwa i podstawą kształtowania społecznego ładu i harmonii. Konieczność budowania stabilnego systemu rynkowego zmusza do racjonalnego wyboru postaw moralnych w imię liberalnej filozofii żywiołowego kształtującego się ładu społecznego. Jednostka, jej zaangażowanie, determinacja, wynalazczość i twórczy zmysł to siły motoryczne żywiołowego rozwoju społecznego i cywilizacyjnego. Również jej błędy i pomyłki tworzą warunki do aktywności innych jednostek i zwycięża to, co dla ludzi okazuje się najbardziej pożyteczne. Doświadczenie uczy, że należy być stale gotowym do zmian i wykazywać zdolność do adaptacji do ciągle zmieniających się warunków.

W procesie ewolucji kształtują się normy, reguły i wartości, które umożliwiają ludziom wspólne życie i rozwój, a filozofia liberalna objaśnia rolę rynku i prywatnej własności jako instytucji współczesnej cywilizacji (s. 136).

Zwraca się uwagę, że dla jednostki i jej aktywności kulturowo-cywilizacyjnej wielce istotną jest tradycja. Wydaje się ona czymś bardzo ważnym z uwagi na porządek społeczny, jaki przyjmuje się w postaci żywej struktury, którą należy rozumieć i dalej ją doskonalić, eliminując instytucje i struktury przestarzałe, a doskonaląc funkcjonujące z pożytkiem dla ludzi; wolna, swobodnie działająca jednostka wzbogaca tradycyjne sposoby postępowania, modele zachowań i rodzaje społecznego współżycia (s. 137).

W ósmym eseju prezentuje się zagadnienie, pt. „Aktor syntagmatyczny w warunkach przemian systemowych”. Pojęciem „aktor syntagmatyczny” określa się podmiot realizujący jakiś program, realizujący strategię, która ma przynieść pozytywne efekty (s. 145). Tworzy on warunki rozwoju dla siebie i działa wspólnie z innymi, którzy mają podobne cele; dokonuje on zmian własnej

sytuacji i sytuacji swego otoczenia, podejmując decyzje i działania. Czytelne i skomplikowane jest to na poziomie jednostki, ona jest najważniejsza, bo od niej zależy, w jaki sposób powstaje najbardziej elementarna społeczna struktura. Realizuje on strategię wtedy, kiedy funkcjonuje norma, sprawiedliwość i jest on w stanie przewidzieć rezultaty swoich działań oraz zachowania innych podmiotów, ponieważ ma świadomość powszechności respektowania zobowiązań i umów, czego gwarancją są instytucje prawa demokratycznego i władza. Realizując swoją strategię aktor syntagmatyczny dokonuje wyborów oznaczających zawsze ryzyko, koszty i odpowiedzialność, ale bez ryzyka i odpowiedzialności nie da się dokonywać zmian, które oznaczają nową jakość, a ponieważ zawsze wymagają adekwatnych idei, więc przykład jego działania jest kształcący dla otoczenia; ciągle musi się uczyć i ciągle się zmieniać.

Zagadnienie dziewiąte poświęcono politycznym uwarunkowaniom europejskiej wizji integracji. Zauważa się, że Unia Europejska musi się dostosować do przyjęcia nowych członków; jest to proces, w którym konieczne jest zapewnienie równowagi bardzo skomplikowanemu układowi, którego celem jest zwiększenie możliwości reagowania Europy na wyzwania współczesnego świata. Przypomina się, że Europa ma swoją własną tożsamość i kształt, który jest rezultatem jej ewolucji i rozwoju *ab urbe condita*. I tu jest największa trudność, aby znaleźć koncepcje wszystkich satysfakcjonującą, która mogłaby dawać szansę na jedność w różnorodności. Europa jest różnorodna, co jest jej walorem i gwarancją potencjału; jego rozbudowa i wykorzystanie wymaga powszechnej, społecznej akceptacji i poparcia, co jest przede wszystkim sprawą polityków. Od polityków zależy, w jakim stopniu ludzie udzielą swojego poparcia ideom, które będą się musiały zmaterializować i dać w efekcie wzrost dobrobytu i stabilności, co jest warunkiem dalszego rozwoju i akceptacji dokonywanych wyborów (s. 155).

Dziesiąte zagadnienie poświęcono geostrategicznym uwarunkowaniom i barierom transformacji ustrojowej w Europie Środkowej. Zauważa się tu, że dopiero czas pokaże, na ile przemiany ustrojowe w Europie Środkowej były sprzyjające dalszemu rozwojowi, bo właśnie zdolność budowania warunków do rozwoju przesądzi o dalszych perspektywach tego regionu. W ana-

lizie sygnalizuje się różne zjawiska przeobrażeń kulturowych w kontekście transformacji ustrojowej; w konkluzji podkreśla się, że w przeciwieństwie do Europy Zachodniej, której kapitalizm opiera się na własnym kapitale, kraje Europy Środkowej wyzbyły się najbardziej wartościowej części majątku, co oznacza, oprócz ograniczonej suwerenności, ograniczone możliwości realizowania optymalnej strategii rozwoju oraz ryzyko trwałej niestabilności; słabym zawsze grozi ryzyko dominacji, zależności i podporządkowania, co jest zawsze politycznie groźne, również w wymiarze geopolitycznym (s. 170).

Jedenaste zagadnienie poświęcono procesowi kształtowania demokratycznych standardów w okresie przejściowym. Wskazuje się w nim, że społeczeństwa, które muszą pokonać drogę od monopolu do pluralizmu, mają szczególnie trudne zadanie, ponieważ oznacza to konieczność budowania zupełnie nowego strukturalnie systemu, kierującego się inną logiką; jakościowa zmiana dotyczy regulacji prawnych, zmiany struktury własności oraz budowania strategii kompromisu, która jest konsekwencją wyboru wolności; konieczność klasycznego wyboru między wolnością a sprawiedliwością przesuwają się coraz bardziej w kierunku wyboru między konkurencyjnością a solidarnością, co oznacza dążenie do przewagi racji wspólnotowych nad racjami indywidualnymi. Zwracając uwagę na praktykę przemian oraz wskaźniki rozwoju gospodarczego zauważa się liczne słabości (s. 178) oraz podkreśla się, że jest to przykład ręcznego sterowania w procesie przemian politycznych, w których nie stawia się na zasady i wartości oraz na dokonywanie zmian przez zmianę warunków, co w rezultacie daje zmianę sprawiedliwą, jednakowo dotyczącą wszystkich. Kiedy górę biorą racje polityczne, zaczyna decydować racja partykularna, siła, lobbings polityczny, a w efekcie nie trzeba się liczyć z kosztami, bo podatnik i tak zapłaci; sprzyja to anomii i upolitycznieniu systemu.

Dwunaste zagadnienie poświęcono walorom konserwatywnym w okresie przejściowym. Zwraca się uwagę, że w warunkach przemian ustrojowych istotne przewartościowania ujawniają się zmianą ładu ideowego, charakterystycznym zjawiskiem są konfrontacje zarówno teoretyczne, jak w praktyce społeczno-politycznej. W polskiej rzeczywistości dużą uwagę zwracają w tym względzie drogi konfrontacyjne stosowane przez

siły liberalne i konserwatywne. W analizie zwraca się uwagę na problem urzeczywistniania idei sprawiedliwości, odpowiedzialności, wolności, równości, braterstwa, rodziny, solidarności; wskazuje się, że walorem myśli konserwatywnej jest stawianie się w opozycji do idei woluntarystycznych i rozwiązań radykalnych oraz sceptycyzm w stosunkach do haseł równości; konserwatyści są opcją która rozumie znaczenie stabilności i równowagi, bez czego nie może być rozwoju, a w razie konieczności dokonywania zmian zawsze należy mieć na uwadze tradycje i doświadczenie (s. 186).

W trzynastym zagadnieniu, pt. „Sens i perspektywa kierunków politycznych w geografii” wskazuje się, że w krajach Europy Zachodniej dużą wagę przywiązuje się do politycznej edukacji społeczeństwa, którego udział, aktywność i zaangażowanie w przemianach politycznych i ekonomicznych przesądza o poziomie suwerenności; szczególnie starannie kształcą się elity, które decydują o zmianach politycznych i polityce gospodarczej.

W czternastym eseju przybliża się biografię polityczną rewolucjonisty, bojownika o prawa Afrykanów Nelsona Mandeli. 28 lat przebywał w więzieniu za działalność polityczną; po upadku apartheidu został prezydentem Republiki Południowej Afryki. Był przywódcą charyzmatycznym, głoszącym, że świat się zmienia, musi zatem zmieniać się i Afryka a Afrykanie muszą rozstać się z syndromem ofiar kolonializmu. W piętnastym eseju, pt. „Bhutan – królestwo izolacji” zaprezentowano swoistość organizacji politycznej, miniaturowego państwa położonego pod Himalajami, pielęgnującego tradycję lecz poddawane go znakom presji cywilizacji informacyjnej. W eseju szesnastym, pt. „Surowa stalinowska dialektyka” zaprezentowano problem wymiany pokoleniowej w Związku Radzieckim w aparacie władzy; wskazano na działania czekistów – gwardię Józefa Stalina, tj. ludzi młodych, bezwzględnych, pozbawionych ludzkich odruchów i jakichkolwiek skrupułów. Zredukowani do wymiaru zachłannego, prymitywnego parweniusza, przy pomocy starych haseł i symboli parli do władzy; w działaniu tym znamieny był dialog: twierdzisz „Nie jestem niczemu winien”. Ja wiem, że nie dokonałeś żadnych przestępstw, ale trzeba cię usunąć, jesteś niepotrzebny” (s. 201).

W eseju siedemnastym pt. Erancis Fukuyama, problem alternatywny, przybliża się wizje współ-

czesnej cywilizacji, a zwłaszcza tendencji rozwoju amerykańskiego filozofa, ekonomisty, profesora uniwersytetu w Bolston, zakładającego, że społeczeństwa przemysłowe nie mają alternatywy dla liberalnej demokracji w polityce i dla bardziej globalnego kapitalizmu w gospodarce; głoszącego, że megaloman i szaleniec to najgroźniejsze postacie, operujący fałszywymi obietnicami, budzący w mediach równie fałszywą nadzieję, że można siłą i na skrót złapać Pana Boga za nogi, jeśli tylko zniszczy się wroga pokazanego przez megalomana; szaleniec i megaloman dla osiągnięcia swoich celów potrzebują siły, którą osiąga przez oszustwo (s. 205).

Zagadnienie osiemnaste poświęcono Rosji w kontekście światowej geopolityki i geostrategii; wskazuje się tu, że sytuacja, w jakiej znalazła się Rosja, zmusza ją do redefinicji geopolityki; obecnie musi ona koncentrować się nie na post-imperialnych resentymentach, ale na przebudowie struktury systemu, na stworzeniu wewnętrznych struktur i mechanizmów, które umożliwiają jej rozwój i postęp; w związku z tym musi otworzyć się na współpracę, żeby stworzyć system kompatybilny w stosunku do świata zorganizowanego i rozwiniętego (s. 219). Praktyczny wymiar rosyjskiej geopolityki pokazuje obliczone na odległą perspektywę dążenie do zbliżenia z Pekinem, a w Europie z Niemcami i Francją. Perspektywą takiej polityki jest zdominowany przez Rosję, ale mający światową przewagę eurazjatycki kolos; lansuje się wizję dominacji Wielkiej Rusi zbratanej z Europą, a przede wszystkim z Niemcami, którym rosyjska przestrzeń i zasoby są niezbędne i nie mają obaw z powodu Chin, które z uwagi na swoją liczebność jeszcze długo będą biednym krajem (s. 221).

Esej dziewiętnasty poświęcony jest recepcji aktywności artystycznej Jerzego Dudy-Gracza; zwraca się uwagę na człowieka utalentowanego, pojmującego realnie świat go otaczający, w którym zdobył doświadczenie i dystans do siebie, do tego co robi i do innych; rozumie, co to jest zawieść, która uwielbia mieć wroga (s. 223). Podobnie esej dwudziesty poświęcony jest recepcji artystycznej i wizjonerskiej. Zwraca się uwagę na twórczość Franciszka Starowieyskiego kontrowersyjną w recepcji, jako że prowokacyjną, dotyczącą sfery intymnej człowieka, jego nagości. Esej dwudziesty pierwszy poświęcono recepcji współczesnego świata, Europy i przez pisarza

Janusza Głowackiego, który od 1981 r. zamieszkuje w USA. W optyce pisarz „Polacy lubią tych, co przegrywają. Niezrozumiałych, tragicznych... Tymczasem, jak wiadomo, Ameryka lubi zwycięzców”; wskazuje, że „Światowe schamienie przybiera różne formy. Przede wszystkim jest to zgłupienie medialne, nieustający show aberracji, zerowania na najniższych instynktach. Wiadomości, które powinny być na ostatniej stronie, przechodzą na pierwszą” (s. 228). Pisarz o mediach pisze, że są one monstrum Frankensteina stworzonym przez cywilizację, która następnie obróciła się przeciwko niej, napędzając jej śmiertelnych wrogów; rzeczywistość tę postrzegają też inni ludzie pióra; zauważa się lansowanie siebie i swoich racji bez żadnych skrępowań, traktując tupet, chamstwo i bezczelność jako uzasadnioną socjotechnikę (s. 231).

Swoiste refleksyjne podsumowanie myśli zawartych w esejach stanowi „Zakończenie”. Przypomina się tu niektóre myśli zawarte w poszczególnych tekstach i wiąże się je w całość poznawczą; zauważając przy tym, że zarówno w historii, jak i polityce widać, jak nie do uniknięcia jest problem konieczności wyboru, poniesienia odpowiedzialności i zderzenia się z prawdą; los człowieka realizuje się w przestrzeni zawsze uregulowanej i zawsze od kogoś zależy; nie można uwolnić się od zła, tak jak nie można uwolnić się od głupoty; tak głupota jak i zło nie mają granic, bo granice mogą być tylko tam, gdzie jest rozum. Zauważa się przy tym, że w zbiorowości ludzkiej niemało jest jednostek i grup tchnących dobrocią, ideałami poczciwości, którzy starają się urzeczywistnić swoje ideały i dążenia (s. 238).

Prezentowana praca jako całość jest interesującym studium z zakresu przemian społeczno-politycznych oraz kulturowo-cywilizacyjnych; nie pretenduje ona do klasycznej formy wykładu; jest dyskursem o współczesnym świecie osadzonym na tradycji życia społeczno-politycznego sięgającego niekiedy do początków organizacji życia politycznego; dyskurs nierzadko skłania do pogłębionego dialogu, prezentacji z punktu widzenia różnych opcji ideowych oraz odniesień poznawczych. Książka zasługuje na dużą uwagę jako lektura o postawach, zachowaniach, aspiracjach ludzi czasie głębokich przemian kulturowych i cywilizacyjnych.

Andrzej Chodubski

Miron Kłusak, *Strategia w polityce. Przestrzeń publiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, ss. 138.

Współcześnie zachodzące przemiany cywilizacyjne ujawniają w sferze życia politycznego nowe wyzwania w zakresie aktywności, odpowiedzialności i determinacji, wymagają partycypatywności jednostki w zakresie określania warunków, reguł gry i systemów wartości oraz generowania zadań od instytucji życia publicznego; rzeczywistość ta umacnia znaczenie czynnika podmiotu, aktora polityki, odpowiedzialności jednostki, jej kreatywności, przedsiębiorczości. Czynniki jakościowe związane z najnowszą techniką i informacją wyznaczają potrzebę ciągłego podnoszenia poziomu kwalifikacji i kompetencji jednostki. W tej sytuacji wzrasta znaczenie nauki, a w tym politologii, której wyzwaniem jest objaśnienie zachodzących procesów, ich powiązań, oddziaływań, wpływów, których znajomość jest niezwykle istotna z punktu podejmowania decyzji praktycznych zarówno w wymiarze doradczym, jak i strategii długofalowej. Wśród ostatnio publikowanych prac, dotyczących różnych zależności i związków w świecie przemian cywilizacyjnych i polityki postrzeganych refleksyjnie z punktu widzenia nauki o polityce jest studium Profesora Mirona Kłusaka, pt. *Strategia w polityce. Przestrzeń publiczna*. Jest ona przygotowana w konwencji dyskursu akademickiego, w którym odnosi się nowe zjawiska życia politycznego, ich uwarunkowania do rzeczywistości poznawczej, do konieczności ich osadzenia w prawdzie intelektualnej.

Istotę wykładu zawarto w formie dwóch części poznawczych: 1. Społeczny sens geografii politycznej, 2. Społeczeństwo i jego problemy. W części pierwszej wyodrębniono cztery zagadnienia: 1. Geografia polityczna jako nauka społeczna, 2. Sprzeczności i konflikt, 3. Środowisko antropologiczne a decyzje i działania polityczne, 4. Rola państwa, władzy i jednostki. W drugiej części wyodrębniono cztery zagadnienia: 1. Władza, jej instrumenty i społeczno-polityczne funkcje, 2. Człowiek jako istota społeczna, wpływ wielkich zbiorowości, 3. Religia w przestrzeni społecznej, 4. Kontrowersje na gruncie sprzeczności rasowych i etnicznych. Zasadniczy wykład poprzedza „Wstęp”, w którym zarysowuje się refleksyjnie wpływ rewolucji informatycznej na treść